



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa,

10/12/2015

KMP.573.42.2014.DK

**Pan
Marek Michalak
Rzecznik Praw Dziecka
ul. Przemysłowa 30/32
00-450 Warszawa**

Wielce Szanowny Panie Rzeczniku,

Mając na względzie konieczność przestrzegania w Polsce postanowień *Konwencji o prawach dziecka*, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526) oraz treść Zaleceń Komitetu Praw Dziecka ONZ wydanych w dniu 2 października 2015 r., podczas 2052 sesji (CRC/C/SR.2052), związanych z trzecim i czwartym sprawozdaniem okresowym Polski z realizacji Konwencji (CRC/C/POL/CO/3-4), uprzejmie przedstawiam Panu Rzecznikowi sprawę związaną z realizacją Rekomendacji Komitetu nr 25 b.

Zgodnie ze wskazanym zaleceniem, należy dokonać przeglądu istniejących mechanizmów skargowych i upewnić się, że wszystkie dzieci pozbawione wolności mają dostęp do bezpiecznego i przyjaznego dziecku mechanizmu składania skarg związanych z ich pozbawieniem wolności, warunkami przetrzymywania/internowania i leczenia.

Ustalenia przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji (dalej: KMP), którzy działając na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, dokonują wizytacji prewencyjnych miejsc pozbawienia wolności dzieci (zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich, policyjnych izb dziecka i młodzieżowych ośrodków wychowawczych oraz domów pomocy społecznej przeznaczonych m.in. dla dzieci), pozwalają na wyrażenie wątpliwości dotyczącej istnienia bezpiecznego i przyjaznego dziecku mechanizmu składania skarg związanych z wyżej wymienionymi kwestiami.

Powszechną praktyką działania w tym obszarze, jest jedynie udostępnianie dzieciom danych teleadresowych różnych instytucji i organizacji, do których mogą się zwrócić samodzielnie. Zaznaczyć należy, że informacje te są wywieszane na tablicach informacyjnych w wizytowanych placówkach niejednokrotnie dopiero po interwencji reprezentantów KMP.

Warto również podnieść problem braku możliwości przeczytania tych danych przez dzieci z głębszą niepełnosprawnością intelektualną czy skorzystania z nich również przez dzieci w pełni sprawne, ale nie mające dostępu bez kontroli kadry placówki do telefonu czy możliwości wysłania korespondencji bez pośrednictwa personelu.

Jeżeli nawet dziecko skontaktuje się z policją czy inną instytucją, istniejące procedury rozpatrywania skarg czy też zawiadomień o przestępstwie stwarzają zagrożenie, że sprawca szybko dowiaduje się o działaniach dziecka przeciwko niemu. Tymczasem nie ma ono żadnej ochrony przed dalszym krzywdzeniem, jest pod opieką osób krzywdzących i jego współpracowników oraz jest całkowicie od nich zależne. Nie ma bowiem mechanizmu szybkiego odseparowania dziecka od osób, które ono oskarża, a które są pracownikami instytucji, w której zostało pozbawione wolności, tudzież uchronienia go przed ewentualnymi reperkusjami źle pojętej solidarności zawodowej pozostałych członków kadry placówki.

Przykładem tego problemu jest sprawa trzech chłopców, którzy podczas wizytacji Zakładu Poprawczego w Sadowicach w dniach 3-4 czerwca 2014 r., poskarżyli się na przemoc, w tym przemoc fizyczną stosowaną przez personel placówki. Mimo uprzedzenia Zbigniewa Stępnia - dyrektora Zakładu Poprawczego w Sadowicach, że nie mogą oni ponieść żadnych konsekwencji związanych z rozmową z przedstawicielami KMP, zaraz po zakończeniu wizytacji, podjął on działania skutkujące przeniesieniem skarżących do innych placówek. Swoją decyzję w tym zakresie tłumaczył rzekomym prowokowaniem innych nieletnich do buntu.

W tej sprawie przedstawiciele KMP zwrócili się do Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości, wskazując na nieobiektywne postępowanie dyrektora wymienionej placówki, który sam przyznał, iż widział na monitoringu stosowanie przemocy wobec jednego z chłopców. Podjęte przez niego działania wobec nieletnich budziły też wątpliwości z perspektywy treści art. 21 *Protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania* przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku w dniu 18 grudnia 2012 r. (Dz. U. z 2007 r. Nr 30, poz. 192), zakazującego stosowania jakiegokolwiek sankcji czy innej konsekwencji przeciwko jakiegokolwiek osobie, za przekazanie krajowemu mechanizmowi prewencji jakiegokolwiek informacji, prawdziwej bądź fałszywej.

W odpowiedzi udzielonej w dniu 25 września 2015 r. (DWOiP III 072-19/15) SSO Jolanta Zagajewska – zastępca dyrektora Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości stwierdziła jedynie, że przeniesienia trzech wychowanków nie są środkiem dyscyplinarnym, dyrektor był uprawniony do skorzystania z tej instytucji,

a podjęcie takiej decyzji - zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa - nie może być uznane za stosowanie wobec wychowanków sankcji, czy nieuprawnionej represji.

Mając na względzie przedstawione wątpliwości, uprzejmie proszę Pana Rzecznika o współpracę, mającą na celu wypracowanie standardów dotyczących składania skarg przez dzieci. Wyrażam nadzieję, że przyjmie Pan Rzecznik zaproszenie na spotkanie ze mną w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku,
Bocha